

# Donald Trump i Polska

2 marca 2016

Najbliższe wybory prezydenckie w USA odbędą się 8 listopada 2016 roku. Obecnie dwoje głównych kandydatów, to Donald Trump (Republikanie) i Hillary Clinton (Demokraci). W obu przypadkach powinniśmy zadać sobie fundamentalne pytanie, co oznacza dla Polski wybór nowego prezydenta USA. Nieskrywana sympatia wielu polskich środowisk dla Donalda Trumpa wynika prawdopodobnie z niewiedzy na temat poglądów, które on głosi w temacie polityki bezpieczeństwa i relacji na linii USA-Rosja.

Donald Trump jest zwolennikiem ścisłej współpracy USA-Rosja. Niejednokrotnie ze strony kontrowersyjnego biznesmena płynęły słowa uznania i sympatii w kierunku Władymira Putina. D. Trump nie tylko sympatyzuje z osobą prezydenta Federacji Rosyjskiej, ale również z jego sposobem prowadzenia polityki. W jednym z wywiadów stwierdził bowiem, że to rzeczywiście straszne jeżeli W. Putin jest odpowiedzialny za śmierć dziennikarzy, ale jednocześnie podkreślił, iż nie ma bezpośrednich dowodów potwierdzających, że prezydent Rosji stał obok przykładając komuś pistolet do głowy. To kolejne kontrowersyjne zachowanie tak zniesmaczyło opinię publiczną, że słowa dezaprobaty popłynęły nawet ze strony poprzedniego kandydata republikanów na prezydenta – Mitta Romney'a.

Najczęściej pojawiającym się określeniem wobec D. Trumpa w USA jest słowo „narcyz”. Nie jest to bynajmniej cecha, którą powinien charakteryzować się człowiek rządzący jednym z najpotężniejszych państw. Z jednej strony wyraźnie uwidacznia to jego słabość, a z drugiej strony stawia pod znakiem zapytania odpowiedzialność Amerykanów zarówno za swoje państwo jak i pokój na świecie.

Paradoks i tajemnica sukcesu D. Trumpa polega na tym, że jest on bezpośrednim odzwierciedleniem tego, co Amerykanie w większości sami myślą o sobie. Ta wybuchowa mieszanka

wątpliwej jakości patriotyzmu, samouwielbienia i buty – jest niezwykle niebezpieczna. Podobnie jak w przypadku wielu innych postaci w międzynarodowej historii polityki – może bowiem okazać się, że zrozumiemy prawdziwą naturę przewrotnej osobowości dopiero wtedy, gdy zdamy sobie sprawę, że wszystkie te szaleńcze i szokujące pomysły nie były tylko elementem gry politycznej i kampanii wyborczej – lecz rzeczywistym urojeniem i wyobrażeniem danego kandydata rzeczywistości w jakiej żyjemy. Wtedy bowiem, może okazać się, że jest już za późno, a cena jaką przyjdzie zapłacić za brak odpowiedzialności będzie wyższa niż życie wielu pokoleń. To, co dzieje się w USA, ma bowiem bezpośrednie przełożenia na wydarzenia na całym świecie. Zapewne nie będę tutaj pierwszy, który genezę II wojny światowej umieszcza na 24 października 1929 roku a nie 1 września 1939 roku.

Czy ktoś z nas zastanawia się, czy naprawdę D. Trump zamierza wybudować wielki mur na granicy z Meksykiem, zakazać ustawowo obecności Islamu w USA oraz deportować wszystkich imigrantów?

Jeżeli uznamy, że to po prostu puste frazesy – to pozostaje pytanie, dlaczego wyborcy te hasła popierają i nie zastanawiają się nad realną ofertą dla siebie? Jeżeli jednak wyjdziemy z założenia, że Amerykanie w to naprawdę wierzą, to wtedy otwierają się przed nami przerażające możliwości. Pierwsza bowiem jest taka, że USA jako naród jest już tak prymitywny, że gotów jest uwierzyć w najgorszą i najtańszą propagandę absurdu. Druga, o wiele gorsza możliwość jest taka, że D. Trump zacznie realizować swoje wyborcze obietnice.

Mur na granicy z Meksykiem to koszt podwójny. Amerykanie potrzebują taniej siły roboczej i mówią o tym wyraźnie wszystkie statystyki i badania w tym zakresie. Zakaz ustawy dla religii islamskiej w USA byłby początkiem wojny domowej. W jaki bowiem sposób bowiem Amerykanie mieliby weryfikować wiarę swoich mieszkańców? Jak deportacja na podstawie deklarowanego wyznania ma się do Konstytucji Stanów Zjednoczonych? A gdzie deportowano by dorosłe dzieci emigrantów z Bliskiego Wschodu i

na podstawie jakiej umowy międzynarodowej? Kto pokryłby koszty przelotu, weryfikacji, identyfikacji i segregacji? Wszystkie te propozycje są nieracjonalne, ale niestety – możliwe do realizacji. Skutkiem takich działań byłby powszechny chaos, ogromne koszty, wzrost długu publicznego, wojna domowa oraz niemożliwe do przewidzenia w zniszczeniach konsekwencje w Europie i na Bliskim Wschodzie. Nie raz już bowiem byliśmy świadkami czym kończy się brak możliwości zaspokojenia potrzeb socjalnych Amerykanów. Bankructwo miasta Detroit to najbardziej łagodna z wersji. Najbardziej nieprzyjemna – to stan wojenny.

Przypuszczam zatem, że niestety bardziej prawdopodobny jest wariant, że ustrój demokracji w USA płynnie przeszedł w swój następny etap rozwoju, czyli ochłokrację – idiokrację.

Jeszcze bardziej niepokojący jest przekaz ze strony obu czołowych kandydatów na prezydenta USA w kontekście polityki zagranicznej i relacji z Federacją Rosyjską. Zarówno Donald Trump jak i Hillary Clinton swojego głównego wroga upatrują w Chinach oraz ISIL, a nie w Rosji. Niestety ma to swoje racjonalne uzasadnienie, ponieważ dla nikogo nie jest zaskoczeniem, że USA jest już tylko niewolnikiem swojego własnego długu.

Dużo do myślenia dają również wypowiedzi D. Trumpa w temacie morderstwa A. Litwinienki. Tutaj również ów amerykański polityk zdecydowanie bronił W. Putina, rodząc w głowach dziennikarzy amerykańskich pytanie – po co w ogóle D. Trump komplementuje Putina skoro mógłby te wszystkie tematy przemilczeć?

Jaki jest cel tej kierowanej sympatii pod adresem Rosji?

Okazuje się bowiem, że Donald Trump jest gorącym zwolennikiem współpracy gospodarczej i wojskowej USA z Rosją celem powstrzymania ambicji geopolitycznych Chin oraz „zwalczania terroryzmu” na Bliskim Wschodzie. Jak się okazuje – sympatia

jest wzajemna. Rosyjskie media z uznaniem i wyraźną satysfakcją rozpisują się nad popularnością amerykańskiego kandydata na urząd prezydenta. Jednocześnie w wielu już publikacjach pojawiło się ostrzeżenie... przed zabójstwem. W Rosji bowiem powszechna jest opinia, iż D. Trump jest tak dobry dla stosunków USA-Rosja, że z pewnością zostanie przeprowadzony zamach na jego życie. Co ciekawe – w Stanach Zjednoczonych przeprowadzono liczne analizy pod tym kątem i okazało się, że mogłoby to być właśnie zaczątkiem nowej wojny domowej przynajmniej na szczeblu administracyjno-wykonawczym. Jednocześnie zagrożenie sklasyfikowano jako realne.

Powstaje zatem dla nas pytanie – czy możemy być pewni deklaracji ze strony prezydenta Baracka Obamy skoro obaj kandydaci – H. Clinton i D. Trump – deklarują drastyczny zwrot w dotychczasowej polityce międzynarodowej? Jakie to otwiera przed nami perspektywy, biorąc pod uwagę rozpoczęte już umowy w Monachium oraz wspólną rezolucję Rady Bezpieczeństwa w postaci zawieszenia broni w Syrii? Czy kolejnym elementem będzie zniesienie sankcji i nawiązanie głębokiej współpracy wojskowej? Można odpowiedzieć, że to już się dzieje w tej chwili. Zmiana prezydenta będzie tylko uruchomieniem nowej fazy tego zwrotu na wschód. Stany Zjednoczone nie kryją bowiem, iż zamierzają w większym stopniu skoncentrować się na Azji pozostawiając kwestię bezpieczeństwa na Bliskim Wschodzie – Rosji, pod warunkiem utrzymania nieograniczonego dostępu do ropy dla USA.

Jednocześnie należy podkreślić, że w interesie obu stron leży ekonomiczne harakiri Unii Europejskiej.

Czy D. Trump ma coś do powiedzenia w sprawie Polski oprócz doświadczenia z zatrudniania na czarno imigrantów z naszego kraju? Niewiele. D. Trump miał pojawić się ponoć w Polsce na Stadionie Narodowym, aby wygłosić do Polski mowę w podobny sposób jak zrobił to kiedyś M. Romney. Różnica jednak polega na tym, że D. Trump do swojej propozycji dołączył oczekiwanie zapłaty jednego miliona dolarów. Oprócz tego milioner zażyczył

sobie iście koncertowej oprawy, łącznie z super oświetleniem, pokryciem wyolbrzymionych kosztów obsługi jego pracowników oraz dziesiątki innych oczekiwań, włącznie z ubezpieczeniem na kwotę 40 mln dolarów.

Sygnał dla nas jest jasny: D. Trump ma Polskę w głębokim poważaniu i nie będzie tutaj nikogo czarował w tym zakresie.

Jeszcze ciekawsze są wypowiedzi biznesmena na temat Ukrainy. Stwierdził on bowiem niejednokrotnie, że jest to problem Europy, a nie USA i kwestia Ukrainy powinna zostać „załatwiona” przez Rosję. Nie minęło zatem wiele czasu, a D. Trump znalazł się na ukraińskiej liście „persona non-grata” jako „agent Kremla”. Jego osoba została umieszczona na 9 miejscu najbardziej niebezpiecznych osób dla suwerenności i bezpieczeństwa państwa Ukrainy.

W kontekście polityki bezpieczeństwa w Europie Środkowo-Wschodniej najlepiej zacytować samego kandydata na fotel w Białym Domu: „Mamy kraje otaczające Ukrainę, które nic nie robią, tylko wołają do nas: Chodźcie tu, chodźcie głupki, obrońcie nas.” Wiadomo, że poprzez „kraje otaczające Ukrainę”, nie chodziło bynajmniej o Białoruś czy Turcję. Pikanterii dodaje fakt, że D. Trump jest przecież potomkiem niemieckich emigrantów. Jego dziadek – Friedrich Drumpf – wyruszył do Stanów Zjednoczonych w 1885 roku. D. Trump chwali się często swoim pochodzeniem, a jednocześnie dość krytycznie wypowiada się pod adresem Niemiec. W swoich przemówieniach wielokrotnie przywoływał, iż to właśnie Niemcy powinni głęboko zaangażować się w rozwiązanie konfliktu na Ukrainie. Czyżby zapomniał, że pomiędzy Niemcami a Rosją leży Polska?

Analitycy geopolityki mówią wprost – polityka D. Trumpa może oznaczać oddanie Rosji Ukrainy, Mołdawii i krajów bałtyckich oraz głębokie porozumienie gospodarczo-wojskowe, skierowane przeciwko Chinom oraz ISIL. Bardzo trudno jest w takiej sytuacji określić, czy w ramach tego porozumienia los Polski byłby również przesądzony. Zdaniem niektórych analityków już

niedługo granica Niemiec i Rosji znów będzie przebiegać wzdłuż Wisły. Amerykanie bowiem dają jasny sygnał, że absolutnie w żadnym wypadku nie będą narażać swoich interesów w imię obrony suwerenności Polski, Litwy, Białorusi czy Ukrainy.

Ciekawy jest również pomysł D. Trumpa na walkę z Państwem Islamskim. W jednym ze swoich przemówień powiedział cyt. „we will bomb the shit out of ISIS”. Tej metody próbowali już poprzedni prezydenci z rodziną Bushów na czele – efekty możemy ocenić dzisiaj. Zwolennicy multimiliardera nie przebierają w słowach i na wiecach wyborczych nie raz padają słowa, iż „Islam trzeba rozpierdolić bombami”. Zapominają jednak, że każdy miecz ma dwa końce i Rosja tylko czeka, aby skonfliktować USA z całym światem muzułmańskim. Ponadto tak radykalne i agresywne manifestacje siłą rzeczy rodzą pytanie, czy D. Trump ma świadomość, że Pakistan, Iran, Arabia Saudyjska i nie tylko – dysponują również bronią jądrową? Jak wszyscy zaczniemy się przerzucać groźbami, a ktoś w końcu przejdzie od gróźb do czynów – to co z tego wyniknie?

Donald Trump rzuca ostre słowa nie tylko pod adresem Islamu. Zdążył również skonfliktować się z Kościołem Katolickim, w tym również z papieżem Franciszkiem. Na słowa, iż „budowanie murów trudno nazwać postawą chrześcijańską”, D. Trump odpowiedział, że największy mur jaki widział w życiu, znajduje się w Watykanie. Krytyka kościoła jest stałym elementem polityki kandydata na prezydenta.

Polska nie powinna lekceważyć sygnałów o zbliżeniu USA i Rosji. Niezależnie czy wybory prezydenckie wygra D. Trump czy H. Clinton – obie perspektywy są dla Warszawy negatywne. W związku z powyższym powinniśmy już teraz przygotować się na możliwą zmianę polityki bezpieczeństwa USA w Europie Środkowo-Wschodniej. W trakcie prezydentury B. Obamy usłyszeliśmy o „polskich obozach zagłady”, nie zrealizowano tarczy antyrakietowej, nie powstały stałe bazy, kolejne szczyty i spotkania nie wniosły nic do bezpieczeństwa, lecz znacząco je osłabiły.

Co jeszcze musi się stać lub zostać pominięte, abyśmy wybudzili się z letargu? Czasem zadaję sobie pytanie, czy nie jest już za późno? Skoro umowy zostały już sfinalizowane kilka tygodni temu, a teraz trwa ich wprowadzanie w życie, które nabierze tempa pod koniec tego roku – to dlaczego wciąż jesteśmy tak ślepo wpatrzeni w USA, Unię Europejską i NATO?

Może się niestety okazać, że jeszcze w tym roku zatęsknimy, za tak fatalną polityką USA, nie mając świadomości, że może być znacznie, znacznie gorzej.

Autorstwo: Jarosław Narymunt Rożyński

Źródło: [Prezydent.org.pl](http://Prezydent.org.pl)

## **BIBLIOGRAFIA**

1.

<http://nypost.com/2015/12/18/donald-trump-has-nothing-but-love-for-vladimir-putin/>

2.

<http://www.express.co.uk/news/world/630264/Trump-calls-America-Russia-work-together>

3.

<http://russia-insider.com/en/politics/why-donald-trump-presidency-would-be-good-russia/ri8642>

4.

<http://www.usapoliticstoday.com/russia-warns-donald-trump-of-a-sassination-plot/>

5.

<http://www.dailymail.co.uk/news/article-3368502/Donald-Trump-defends-Vladimir-Putin-against-claims-ordered-killings-Russian-journalists-says-never-seen-information-proof.html>

6.

<http://dailycaller.com/2016/01/26/donald-trump-defends-putin-again/>

7.

<http://www.dailymail.co.uk/news/article-3368502/Donald-Trump-defends-Vladimir-Putin-against-claims-ordered-killings-Russian-journalists-says-never-seen-information-proof.html>

8.

<http://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/us-election/12123600/Donald-Trump-defends-Vladimir-Putin-over-Alexander-Litvinenko-murder.html>

9.

<http://www.motherjones.com/politics/2015/12/donald-trump-putin-narcissism>

10.

<http://www.theguardian.com/us-news/2015/sep/11/donald-trump-ukraine-video-link>

11.

<http://www.ibtimes.com/donald-trump-makes-ukraine-state-enemy-list-pro-russia-remarks-2052916>

12.

<http://www.breitbart.com/video/2015/12/18/trump-always-felt-fine-about-putin-us-does-plenty-of-killing-also-maybe-we-should-follow-in-ukraine/>

13.

<https://www.washingtonpost.com/news/post-politics/wp/2015/09/11/trump-tells-ukraine-conference-their-nation-was-invaded-because-there-is-no-respect-for-the-united-states/>

14.

[http://www.salon.com/2015/12/20/there\\_is\\_no\\_bromance\\_between\\_donald\\_trump\\_and\\_vladimir\\_putin\\_partner/](http://www.salon.com/2015/12/20/there_is_no_bromance_between_donald_trump_and_vladimir_putin_partner/)

15.

<http://www.cbsnews.com/news/donald-trump-u-s-shouldnt-lead-push-back-on-russia-over-ukraine/>



16 .

<http://thehill.com/blogs/ballot-box/253398-awkwardness-abounds-at-trump-ukraine-speech>

17 .

<http://www.therussophile.org/donald-trump-makes-ukraines-enemy-s-list.html/>

18 .

<http://www.dailymail.co.uk/news/article-3418756/Donald-Trump-defends-Vladimir-Putin-Alexander-Litvinenko-murder-insisting-says-didn-t-knows-did-it.html>

19 .

<http://www.stuff.co.nz/world/americas/76299190/donald-trump-defends-vladimir-putin-over-dissidents-murder>

20 .

<http://www.express.co.uk/news/world/644603/Donald-Trump-accuses-rival-Rubio-being-too-sweaty-meet-Vladimir-Putin>

21 .

<http://www.rawstory.com/2016/02/big-money-bush-supporters-paint-a-big-target-on-donald-trump/>

22 .

<http://www.ft.com/cms/s/0/76412252-a26d-11e5-8d70-42b68cfae6e4.html#axzz410FkHW2I>

23 .

<http://qz.com/578371/how-does-vladimir-putin-love-donald-trump-let-me-count-the-ways/>

24 .

<http://desicritics.org/news/politics/vladimir-putin-sings-praises-donald-trump-calls-absolute-leader/472>

25 .

<http://fortune.com/2016/02/08/this-week-keep-your-eye-on-donald-trump-and-vladimir-putin/>

26.

<http://www.politifact.com/truth-o-meter/statements/2015/dec/20/donald-trump/donald-trump-right-about-putins-popularity-russia/>

27.

<http://wiadomosci.dziennik.pl/swiat/artykuly/505209,republikanie-o-putinie-ukrainie-i-europie-srodkowej.html>

28.

<http://www.kresy.pl/wydarzenia,polityka?zobacz/donald-trump-chcialbym-dobrych-stosunkow-z-rosja>

29.

<http://www.polskatimes.pl/artykul/6206707,donald-trump-jesli-zastapie-baracka-obame-deportuje-wszystkich-nielegalnych-imigrantow,id,t.html>

30.

<http://www.newsweek.pl/donald-trump-blazen-walczaczy-o-prezydenture-wybory-prezydenckie-w-usa,artykuly,367903,1,z.html>

31.

<http://innpoland.pl/120045,donald-trump-mial-przyjechac-do-polski-i-zapelnic-stadion-wykladem-o-biznesie-ale-chcial-miliona-dolarow>

32. [https://pl.wikipedia.org/wiki/Donald\\_Trump](https://pl.wikipedia.org/wiki/Donald_Trump)

33. <http://pl.sputniknews.com/polityka/20150817/836438.html>

34.

<http://www.wprost.pl/ar/532554/Kandydat-na-prezydenta-USA-Donald-Trump-nielegalnie-zatrudnial-Polakow/>

35.

<http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiate,2/prof-zbigniew-lewicki-trump-jako-prezydent-bylby-tragedia-dla-swiate,606468.html>

36. <http://niezalezna.pl/76744-donald-trump-blizej-nominacji>

37.

<http://www.gp24.pl/polska-i-swiat/art/9162100,wybory-prezydenckie-w-usa-donald-trump-chce-calkowitego-zakazu-wjazdu-dla-muzulmanow,id,t.html>

38.

<http://www.forbes.pl/najbogatsi-i-najslynniejsi-amerykanie,artykuly,199883,1,1.html>

39.

<http://www.forbes.pl/donald-trump-czy-arogancki-miliarder-moze-zostac-prezydentem,artykuly,199171,1,1.html>

40.

<http://www.gloswielpolski.pl/artykul/9212204,wybory-prezydenckie-w-usa-donald-trump-zmora-prawicy-amerykanskiej,id,t.html>

41.

<http://300polityka.pl/news/2016/02/24/donald-trump-kandydat-co-raz-bardziej-na-serio/>

42.

<http://300polityka.pl/news/2016/02/21/po-prawyborach-w-nevadzie-i-karolinie-poludniowej-sukces-trumpa-koniec-marzen-jebahillary-wzmocniona/>

43.

<http://www.tvn24.pl/magazyn-tvn24/nikogo-sie-nie-boi-ameryka-tez-ma-sie-nikogo-nie-bac,28,637>

44.

<http://www.dw.com/pl/czego-donald-trump-nauczy%C5%82-si%C4%99-od-swojego-niemieckiego-dziadka-friedricha-drumpfa/>

45.

<http://www.tvn24.pl/wiadomosci-ze-swiatea,2/wybory-prezydenckie-w-usa-2016-donald-trump,623030.html>